

Aleg. 186.

Sprawozdanie

komisji budżetowej odnośnie do wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie rozmieszczenia oddziałów i Sióstr Miłosierdzia w szpitalu św. Łazarza w Krakowie po przeniesieniu oddziału chirurgicznego do nowego pawilonu.

Wysoki Sejmie!

Niehygieniczne i niestósowne umieszczenie oddziału chirurgicznego szpitalu św. Łazarza w Krakowie, w starym poklasztorzym budynku, spowodowało Wys. Sejm, że w myśl wniosku komisji budżetowej uchwałą z d. 19. listopada 1890 r. polecił wybudować nowy pawilon dla tego oddziału. Wówczas już komisya budżetowa wyraźnie podniosła, że nie tylko oddział chirurgiczny, ale cały szpital św. Łazarza od samego swego założenia nie odpowiada, co do pojemności swemu zadaniu. Niemniej podniesiono jako przyczynę tego stanu okoliczność, iż w roku 1873 nie zastosowano się do pierwotnych planów budowy i zamiast 5 wybudowano tylko 2 pawilony. To mylne założenie budynku szpitalnego powoduje ciągle brak miejsca, ciągle przepelnienie i coroczne wnioski o nowe dobudowy. Jakkolwiek stary poklasztorzny budynek nie odpowiada wymogom higieny szpitalnej co do umieszczenia chorych, to przecież dopóki istnieje znżytym być musi, a tem samem i musi być ntrzymany w stanie do nżytku możliwym. Budynek ten właściwie nigdy należycie odrestanrowanym nie był, coroczne zaś rekonstrukeye i poprawki były tylko łataniną a nigdy restauracyą, wedle wszelkich zaś relacyj, jakie Wydział krajowy o tym budynku posiada, znajduje się on w stanie takim, że odnowionym być musi. Gruntowna restauracya byłaby po prostu przebudową. Na tę nie ma funduszów, więc Wydział krajowy proponuje wykonanie najpotrzebniejszych adaptacyj, tylko dla możliwego pomieszczenia chorych. Kosztorysy w tym względzie przedkładane doszły po kilkakrotnem ich zmniejszaniu, do kwoty minimalnej 6.905 zł. od której nie już odtrącić niepodobna. Że zaś Wydział krajowy przychodzi obecnie z wnioskiem na udzielenie kredytu nadzwyczajnego w celu wykonania tych restauracyj i adaptacyj starego gmachu szpitalnego wynika po prostu stąd, iż pawilon chirurgiczny jest na ukończeniu, że oddział jego już w tym roku wyprowadzony będzie z tego budyku, a jego miejsce zajmą mając inne oddziały szpitalne wprost niemożliwie umieszczone. Również Siostry Miłosierdzia, które pomimo osuszania ścian, zaprowadzenia kanałów betonowych i t. p. corocznie przez Wys. Sejm uchwalanych przeobrażeń, zawsze miały wilgotne i niezdrowe mieszkania, otrzymają lepsze, oraz znacznie obszerniejsze. Po długich pertraktacyach z współudziałem lekarzy szpitalnych, po kilkakrotnie przedkładanych zmianach postanowionych już wniosków co do rozmieszczenia oddziałów szpitalnych, uchwalono nareszcie takowe. Okazało się przytem, że pojemność starego gmachu na potrzeby szpitalne bezwzględnie nie wystarcza. Wyłoniła się więc myśl budowy nowych

pawilonów, a gdy ta, z braku funduszków, okazała się niemożliwą do przeprowadzenia, uznano jako konieczne, przynajmniej wyciągnąć 2 piętro tam, gdzie go dotąd niema, t. j. w dwóch miejscach. I tu atoli wysokość ceny kosztów stanęła w drodze do urzezywistnienia słusznych wymogów, i Wydział krajowy zdecydował się na teraz wybudować tylko część 2 piętra nieodzowną, na frontowej ścianie starego gmachu, co znowu spowoduje wydatek, już dalej w kosztorysach niedający się zmniejszyć w kwocie 4710 zł. w. a. — Tak się przedstawia sprawa adaptacji starego budynku.

Mimowoli nasuwa się tu pytanie, czy w ogóle warto jest rok-rocznie uchwalać niemałe kwoty w celu utrzymania budynku, a nawet rozszerzania go, skoro jak wiadomo, w obecnym stanie nie odpowiada wymogom szpitalnym. I pomimo, że na to pytanie jasna jest odpowiedź, to przecież niema innej drogi wyjścia. Stan i przyływ chorych wzmacnia się w szpitalu św. Łazarza w taki sposób, że prędzej czy później potrzeba będzie pomyśleć o tych niewybudowanych w r. 1873 pawilonach, a w takim razie budynek stary szpitalny obejmie te oddziały, które z natury rzeczy nie wymagają tak dobrego umieszczenia, jak inne, dla których takowe jest niejako kwestją życia. Otóż chociaż z czasem musi być wybudowany nowy zakład dla obłąkanych w Krakowie, to jego miejsce zajmie oddział położniczo-ginekologiczny, obecnie o ile to możliwe, najgorzej w starym gmachu umieszczony, a chociaż nowy pawilon administracyjny przeniesionym będzie kiedyś na inne miejsce, to budynek, w którym się mieści obecnie, już teraz jest potrzebny na rozszerzenie oddziałów wewnętrznych, już obecnie za małych. Dalej, co ważniejsze, na pomieszczenie oddziałów małych dla chorób krtani i gardła, oraz nerwowych chorób, które bez kosztów urządzić można, których szpital pomimo rzeczywistej potrzeby nie posiada. Oddziały te stanowią materiał nankowy tych działów medycyny, które chociaż bardzo ważne, praktycznie dotąd dla braku oddziałów szpitalnych uczone być nie mogą, pomimo, iż fakultet lekarski usilnie się o nie upomina.

I z tego powodu wnosi jednocześnie Wydział krajowy, zupełnie słusznie o zmianę statutu, w myśl którego Dyrektor szpitala obowiązany jest mieszkać w szpitalu, a to zmianę w tym kierunku, aby temu Dyrektorowi dać rełutum na mieszkanie, a jego mieszkanie użyć na cele szpitalne. W ten sposób układ zrobiony na restaurację i dobudowę starego gmachu szpitalnego nie będzie stracony. Cały ten gmach bowiem użytym będzie w przyszłości na pomieszczenie oddziałów kilowych i zaledwie na ten cel wystarczy, a dobudowa 2go piętra dla tych oddziałów właściwie jest projektowaną. Ma ona atoli i stronę dodatnią. Jedynie po jej przeprowadzeniu da się rozszerzyć ilość łóżek dla kliniki kilowo-skórnej Uniwersytetu Jagiellońskiego potrzebnych. Przez to powiększenie ilości łóżek tej kliniki, których obecnie jest zamało, zmniejszy się ilość tychże w odpowiednim oddziale szpitalnym, a tem samem usunie konieczność tworzenia nowego oddziału szpitalnego, którego obecna już wielkość dochodzi do granic wykluczających możliwość prowadzenia takiego oddziału przez jednego prymarjusza. Rozszerzenie kliniki obciąża budżet państwowy powodując ulgę w wydatkach funduszowi krajowemu. Z natury rzeczy po winien być uregulowany stosunek profesora klinicznego do oddziału szpitalnego w taki sposób, jak jest ustanowiony odnośnie do innych profesorów prowadzących oddziały szpitalne. Dopłaty atoli, które fundusz naukowy rządowy dodaje do utrzymania kliniki, przewyższają wydatki i rosną w stosunku pomnożonej ilości łóżek klinicznych.

Doświadczenie przy najnowszych budowlach szpitalnych zrobione okazało, że w naszych stosunkach oddawanie robot budowlanych, na podstawie cen kosztorysowych, w przedsiębiorstwo, zapomocą ofert przez zawezwanych budowniczych wnoszonych, okazało się dla funduszu krajowego korzystnem, dlatego komisya budżetowa zgodnie z objawionem zdaniem szefa departamentu sanitarnego Wydziału krajowego przypuszcza, że przy tym sposobie przeprowadzania budowli, da się osiągnąć niejaką oszczędność, której atoli z góry obliczyć nie podobna i dlatego zgodnie z Wydziałem krajowym wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm zezwala, ażeby już w roku 1893 stosownie przeistoczone zostały ubikacye w starym gmachu szpitala św. Łazarza w Krakowie i ażeby dobudowane było drugie piętro na części frontowej łącznym kosztem 11.615 zł. w. a., o którą to kwotę będzie przekroczoną Rubr. XI. poz. 52 $\frac{1}{2}$ uchwalonego na rok 1893 budżetu szpitalnego.

II. Z uwagi, że c. k. Rząd z oferowanego mu przez Wydział krajowy na podstawie uchwał sejmowych z 13. lipca 1880 i 23. stycznia 1886 gruntu „na Blichu“ na cele budowy klinik przez lat trzynaście nie korzystał, przez co udaremnione zostały intencye powyższych uchwał sejmowych przyspieszenia budowy klinik i zapobieżenia przez to choć w części przepelnieniu szpitala św. Łazarza, — z uwagi dalej, że szpital św. Łazarza, utraciwszy już jeden grunt budowlany, odstąpiony bezpłatnie c. k. Rządowi pod budowę gmachu dla katedr anatomii patologicznej, medycyny sądowej i t. d., obecnie nie posiada odpowiedniego miejsca pod budowę własnego pawilonu, którego budowa jest konieczną — Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby najdalej do końca r. 1894 przystąpił do budowy klinik uniwersyteckich na gruncie „na Blichu“, w przeciwnym razie Sejm przeznaczą ten grunt na rozszerzenie ubikacyj szpitala św. Łazarza.

III. Sejm zezwala, ażeby ubikacye, przeznaczone w szpitalu św. Łazarza w Krakowie na mieszkanie Dyrektora, użyte zostały przez ten czas po stosownem ich przeistoczeniu na pomieszczenie chorych. Dyrektor szpitala pobierać będzie tymczasem relutum na mieszkanie z opalem o rocznych 600 zł. w. a.

Lwów dnia 6. kwietnia 1893.

Zastępca przewodniczącego:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Czyżewicz w. r.

